

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 237 (11 573)

Poznań, środa 2 grudnia 1981

Wyd. A

Cena 2 zł

Plenum ZG ZSMP

## Udział młodzieży w realizacji reformy gospodarczej

(PAP) W Zakładach Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie rozpoczęło się wczoraj plenium ZG Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Tematem obrad są sprawy związane z udziałem młodzieży w realizacji reformy gospodarczej, roli i miejsca ogniw organizacji w samorządnych przedsiębiorstwach.

Plenum podsumowało kilka miesięcznych przygotowań, jakie toczyły się w 2-milionowej organizacji w związku, ze zbliżającą się reformą gospodarczą. Szczególnie wiele uwagi poświęcono przedyskutowaniu wniosków, ocen i koncepcji opracowanych przez młodzieżowy zespół ekspertów do spraw reformy gospodarczej przy ZG ZSMP. Niemal wszystkie przygotowane materiały i propozycje powstawały w długich i gorących dyskusjach; sa wyniki konsultacji m. in. wśród członków ZSMP w ponad 200 największych zakładach produkcyjnych naszego kraju. Chodzi tu przede wszystkim o palące kwestie warunków socjalno-bytowych młodzieży pracującej, młodych małżeństw i rodzin, o budownictwo mieszkaniowe, zaopatrzenie rynku w podstawowe artykuły. Zapewnienie młodzieży możliwości uzyskania nowych kwalifikacji, zmiana pracy i zawodu itp.

W plenium uczestniczył sekretarz KC PZPR — Marian Woźniak.

## W listopadzie górnicy wydobyli więcej węgla

(PAP) W listopadzie br. — jak informuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki — górnicy wydobyli 13 mln 940 tysięcy 580 ton węgla. Był to zdecydowanie lepszy miesiąc dla przemysłu węglowego. Średnia dzienna produkcja z naszych kopalń sięgnęła w tym czasie blisko 612 000 ton węgla (średnia za 11 miesięcy — 605 000 ton). Liczniej też podejmowali górnicy dobrowolną pracę w wolne soboty; w ostatnią sobotę listopada dostarczyli prawie 300 000 ton dodatkowego paliwa.

Wzrost wydobywania węgla w ostatnim okresie wywołuje pewne nadzieje. Tym bardziej jednak powinno to zobowiązać władze i społeczeństwo do bardziej skutecznego reagowania na potrzeby górników i górnictwa. Wciąż bowiem wiele żywotnych górniczych spraw pozostaje niezałatwionych. Nie brak kłopotów w kopalniach, nie brak ich i w górniczych domach.

Na porządku dziennym pozostaje nadal niezwykle istotna sprawa oszczędnej konsumpcji z naszych szczytów za sobów węgla.

## Wznowienie mediacji na WSI w Radomiu

(PAP) Zgodnie z ustaleniami z 28 listopada br. wczoraj po południu rozpoczęło się w Radomiu kolejne spotkanie zainteresowanych stron z misją mediacyjną w sprawie rozwiązania konfliktu w Wyższej

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

## Przemysł ciągle nie potrafi zaspokoić rosnących potrzeb rolnictwa

(PAP) 1 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL. Tematem posiedzenia była ocena realizacji wytycznych dotyczących polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz porozumień społecznych zawartych z rolnikami.

Wytyczne Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL przyjęte w styczniu br. określiły podstawowe zasady polityki rolnej, tworzenie ekonomicznych i społecznych warunków rozwoju wsi i rolnictwa. Wytyczne jednoznacznie potwierdziły gwarancje trwałości indywidualnego rolnictwa oraz poparcie dla rozwoju wszystkich sektorów tej dziedziny gospodarki.

Podczas posiedzenia stwierdzono, że realizacja wytycznych i porozumień społecznych z rolnikami napotyka na duże trudności w zapewnieniu potrzebnych środków produkcji. Przemysł pomimo podjętych wysiłków i pewnych już efektów nie potrafił dotąd zaspokoić rosnących potrzeb rolnictwa.

Rząd realizując wytyczne do konat zasadniczej podwyżki cen skupu piodów rolnych w br. Jednocześnie rozpoczyna się prace nad badaniem kosztów produkcji rolnej jako podstawy systemu cen kroczących. Podjęto także szereg koniecznych dla wsi decyzji dotyczących m. in. gospodarki ziemią, funduszu rozwoju rolnictwa, ochrony zdrowia rolników i ich rodzin, oświaty rolniczej oraz podwyżki świadczeń emerytalno-rentowych. Nowa ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników o ubież pieczętach społecznych powinna uwzględniać cele społeczne i produkcyjne wsi oraz sprzyjać poprawie struktury agrarnej.

Rząd podejmie niezwłocznie decyzje o zapewnieniu rewaloryzacji środków zgromadzonych przez rolników w bankach spółdzielczych, pochodzących ze sprzedaży piodów rolnych jednostkom uspołecznionego skupu. Zalecono opracowanie — i po konsultacji z rolnikami — wprowadzenie nowych zasad sprzedaży przemy-

słowych środków produkcji a także realizowanie zaległych dostaw węgla z tytułu kontraktacji po dotychczasowych cenach.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uznały za konieczne podjęcie przez rząd bardziej efektywnych działań celem lepszego zaopatrzenia rolnictwa. Priorytet dla rolnictwa powinien wyrazić się w proporcjach planu 5-letniego i zadaniach na rok przyszły. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uznały, że jednym z podstawowych celów działalności politycznej instancji i podstawowych ogniw PZPR i ZSL oraz ich partnerskiego współdziałania jest umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL powołały wspólna komisję do opracowania postanowień wynikaających ze szczegółowej oceny realizacji wytycznych w sprawie polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz umów społecznych z rolnikami.

## Międzynarodowy Dzień Pokoju

(PAP) W poniedziałek Zgromadzenie Ogólne NZ zaaprobowало rezolucję ustanawiającą „Międzynarodowy Dzień Pokoju”. Będzie on obchodzony dorocznie w każdy trzeci wtorek września, tj. w dzień, w którym Zgromadzenie Ogólne otwiera swą Jesienną sesję. Jak głosi dokument, obchody Dnia Pokoju mają za zadanie przypomnienie i utrwalanie ideałów pokojowych zarówno między narodami świata, jak i w ich obrębie.

Zginęło 178 osób

## Katastrofa jugosłowiańskiego samolotu

(PAP) We wtorek rano o północne zbocze góry San Pietro na południu Korsyki roztrzaskał się samolot pasażerski typu DC-9 Super Jugosłowiańskich Linii Lotniczych Inex-Adria. 178 osób narodowości jugosłowiańskiej, w tym troje dzieci i sześciuosobowa załoga — zginęło.

Przyczyna tragedii mogła być złe pogodą. Wszystkie okoliczne góry były skryte w chmurach.

Władze francuskie powołały komisję w celu znalezienia przyczyny tragedii. W jej pracach będzie uczestniczył podobna komisja jugosłowiańska.

Szkole Inżynierskiej. W uczeniu tej — jak wiadomo — trwał nadal rozpoczęty 26 października br. strajk okupacyjny członków „Solidarności” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Posiedzenie Sztabu Antykrzysowego

## Pełnotłuste mleko dla dzieci

(PAP) 1 bm. obradował Operacyjny Sztab Antykrzysowy. Omówiono m. in. problemy związane z zagwarantowaniem dzieciom do lat 3 dostaw pełnowartościowego mleka tłustego, a także informacje Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w sprawie zaopatrzenia rynku w okresie przedświątecznym.

Zgodnie z wieloma postulatami

zgłaszanymi zwłaszcza przez Instytut Matki i Dziecka oraz Ligę Kobiet — Sztab Antykrzysowy ustalił, że również dzieci od jednego roku do trzech lat będą zaopatrywane w systemie sprzedaży reglamentowanej w jeden litr butelkowego, pełnowartościowego mleka dziennie o zawartości 3,2 procent tłuszczu (dotychczas obowiązywała reglamentacja mleka pełnotłustego w proszku dla dzieci do jednego roku).

ROZWAŻMY

## Jak odpowiadać?

Ostatnio w redakcyjnej pocztce znalazłem dowód na to, co dzieje się w umysłach młodzieży, w obecnej, społecznej i ekonomicznej sytuacji, jak też przykład tego, do czego my, dorośli, doprowadziliśmy dzieci. W liście, przepelnionym aż niepożądanie dojrzałym zaskrobaniem, 13-letni uczeń szkolny z Koźmina zapytał redakcję, co on powinien odpowiadać, gdy — jak napisał — „stara, miła pani głośno płacząc, powtarza: «co to będzie?» Pytania takie my wszyscy znamy, ale odpowiedzieć na nie nie umiemy”.

I dodał w swym liście jeszcze następną pod adresem redakcji kwestię do rozwiązania: Czy to prawda, że w Krotoszynie, w magazynie fabryki, albo hurtowni, lub może w sklepach na zapleczu „kiszą się” (tak to określił) cukierki, które powinny być w sprzedaży, ale opóźnia się ustalenie na nie ceny. Nadmieniał również, że pytania te zadaje sobie nie tylko on, lecz także jego starszy brat i inni ludzie.

Co mam mu odpowiedzieć? Jemu i tym wszystkim dzieciom, których nie oszczędza okrutny świat dorosłych?

Prawda, że część ludzi zapatrzonych w swe „wielkie” sprawy nie zwróciła brać w rachubę dzieci i liczyć się z ich odczuciami. W rezultacie uczestniczyli one w bolesnym zawyczał spóśób we wszystkim, co działo się w historii i obecnie dzieje, nie mając na to wpływu, ale ponosząc konsekwencje niewłaściwej, ujemnej dla ludzkiej społeczności, a także zbrodniczej — jak w latach wojen — polityki i działań. Doświadczyło na sobie tego pokolenie, które dzisiaj samo wychowuje kolejne generacje i powinno czuć się za nie odpowiedzialne.

Pozostawiając te zasadnicze, ale odległe już sprawy, chcę zatrzymać się na przyziemniejszej, codziennie doświadczanej przez dzieci uciążliwości ograniczania ich dostępu do słodyczy; do cukierka, czy choćby do lizaka. Nie bez powodu nasz 13-letni czytelnik nadmieniał w ważnym dla niego li-

ście o rzekomym, czy faktycznym opóźnieniu sprzedaży cukierków Słodczyce bowiem, jakkolwiek by na to dorośli patrzyli, stanowią dla dzieci atrybut ich świata. Czy trzeba nadal ograniczać zaspokojenie tego dziecięcego zapotrzebowania, mimo że po tegorocznych dobrych zbiorach buraka powinny zaniknąć kłopoty z cukrem? Czy nie należałoby zatem przede wszystkim powiększyć przydziału cukierków na kartki tym, którzy tego najbardziej oczekują?

Nie mogę na zakończenie nie wrócić do pierwszego z pytań, zawartych w liście z Koźmina: jak uspokoić zartwienie, wypowiedziane słowami „co to będzie?” Nie tylko przecież pytająca kobieta i nie tylko autor listu chcieliby znać odpowiedź, by rozproszyć obawy o swą przyszłość, o spokojne jutro najbliższych i o los kraju.

Czy wystarczy odpowiedź: „To zależy od nas samych”? Przecież nie mają tu wpływu dzieci, zdane na niepokój i uzasadnione zartwienie. Trzeba myśleć, jak działać, by one, a także starzy, bezradni ludzie, nie musieli stawać tak złowieszczych zapytań na które trudno dzisiaj o odpowiedź uspokajającą zartwienie.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Bizuteria z „Polsrebra”



Poznańskie „Polsrebra” należy do największych producentów wyrobów jubilerskich. Ponad połowa krajowej produkcji pochodzi z jego zakładów. Na zdjęciu: Alicja Tomaszewska z oddziału nr 2 produkuje biżuterię.

Fot. „Głos” — R. Królak

Konsultacje w sprawie Frontu Porozumienia Narodowego

## Poznańskie akceptacje i nieufności

INFORMACJA WŁASNA

W Domu Partii w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli kierownictwa KW PZPR z prezydium poznańskiego Komitetu Porozumienia wawczego Srodowisk Twórczych i Naukowych.

I sekretarz KW PZPR Edward Skrzypczak powiedział, że spotkanie to jest organizowane w ramach cyklu rozmów służących zasięgnięciu opinii i przeprowadzeniu konsultacji na temat idei Frontu Porozumienia Narodowego. Jeśli nie ma następować dalej rozkojarzenie życia kraju i jeśli nie chcemy doprowadzić do rozwiązań siłowych, konieczne jest dogadanie się Polaków, którzy mają różne poglądy. Baza jest tu akceptacja Konstytucji i pryncypiów ustrojowych. Z krzyżem, który przechodzi nasz kraj, żadna siła — partia, Kościół, „Solidarność” — sama sobie nie poradzi, a tylko przy poparciu większości społeczeństwa. Szukanie form porozumienia narodowego jest prowadzone centralnie, ale winno też być przeprowadzane tu od dołu, w województwach, by znaleźć nowe rozwiązania modelowe.

Profesor Stanisław Sołtyśński, przewodniczący Komitetu Porozumiewawczego stwierdził, że nie wszyscy członkowie prezydium przybyli na spotkanie — dwóch rektorów pozostało wśród strajkujących studentów. Idea porozumienia zakłada kompromis jest szalenie nośna i akceptowana przez większość społeczeństwa. Warunki powodzenia tej idei są jednak co najmniej trzy: by front porozumienia zakładał konieczność podzielenia się bagażem władzy i odpowiedzial-

ności, a wspólnicy frontu mieli rzeczywisty wpływ na los narodu; by wprowadzona została zasada kontroli społecznej; by była wreszcie przestrzeganą zasada prawdy, a w tym możliwości wypowiadania się w środkach przekazu. Porozumienia „na dole” będą możliwe jednakże dopiero wtedy, gdy nastąpi porozumienie na „szczytach” i sprecyzowane zostanie jasno, czy tylko jeden, czy też wszyscy wspólnicy mogą decydować o waunkach, na jakich ma funkcjonować ta „narodowa spółka dla uratowania Rzeczypospolitej”.

W dyskusji członkowie prezydium Komitetu Porozumiewawczego — Izabella Cywińska, Ewa Najwer, Jan Berdyszak, Piotr Frydryszek, Bronisław Kledziak, Jerzy Korczak Egon Naganowski i Jan Samodorski — akceptując ideę porozumienia narodowego, wyrażali wiele swych obaw. Przede wszystkim, by front porozumienia nie był kolejnym, w typie FJN, listkiem figowym kryjącym samowolne poczynaania władzy. Podkreślano brak zaufania i akceptacji społecznej dla wielu poczynań tej władzy. Ten brak zaufania pogłębia w chwili obecnej na przykład opóźnianie uchwalenia ustawy o szkolnictwie wyższym, brak dostępu aktywnych społecznie środowisk do środków masowego przekazu i zagrożenie „ustawą antystrajkową”. Gdy w niektórych ośrodkach jest lepiej, gdy na przykład w Poznaniu ogładany jest z satysfakcją „Teleskop”, to tuż po nim — jak to określił jeden z dyskutantów — zaczyna się z przerażeniem ogładać Dziennik Telewizyjny. Narod

Dokończenie na str. 2

## Delegacja Sejmu PRL w Kanadzie

(PAP) Na zaproszenie parlamentu Kanady udała się 1 bm. do tego kraju delegacja Sejmu PRL. Jest to rewizja, w 1975 r. przebywała w

Polsce oficjalna delegacja parlamentarna z Ottawy.

Program przewiduje m. in. rozmowy i spotkania w parlamencie i z członkami rządu kanadyjskiego.

# Porozumienie narodowe szansą Polaków

Z wywiadu wicepremiera M. Rakowskiego

(PAP) Wicepremier Mieczysław F. Rakowski udzielił redaktorowi naczelnemu Redakcji Krajowej PAP — Bożydarowi Sosienowi wywiadu na temat idei porozumienia narodowego. Z wywiadu tego drukujemy najistotniejsze fragmenty.

— Od dnia, w którym generał Wojciech Jaruzelski zaproponował powołanie Rady Porozumienia Narodowego ułpynie już kilka tygodni. Nie ma powszechnie akceptowana idea takiego porozumienia za wisła jakby w powietrzu. Słyszysz się często pytanie: „dlaczego nie się nie dzieje?”

— Faktycznie dzieje się wcale nie mało. Po sejmowym wystąpieniu prezesa Rady Ministrów, w którym zapowiedział on powołanie RPN otwarta została faza konsultacji, czyli wysłuchiwanie opinii o tej propozycji. W ciągu dziesięciu dni I sekretarz KC PZPR spotkał się z kierownikami stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, związków zawodowych oraz przedstawicielami środowisk twórczych. W serii konsultacyjnych rozmów szczególnie ważne miejsce zajmuje spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z Józefem Głębkiem i Lechem Wałęsą. Rozmowy o charakterze konsultacyjnym z osobistościami ze świata politycznego, naukowego i kulturalnego odbyły także współpracownicy generała. Już po kilku pierwszych rozmowach stało się jasne że propozycja powołania RPN spotyka się z pełną aprobatą. Powszechnie uznano ją za ważny krok w kierunku ustanowienia w Polsce pokoju społecznego. Wystąpienie Wojciecha Jaruzelskiego z konkretną propozycją w sprawie utworzenia Frontu Porozumienia Narodowego wielu komentatorów zarówno w kraju jak i za granicą ocenilo jako przełomowe przez PZPR inicjatywę w tej skomplikowanej, chwilami wręcz dramatycznej sytuacji, w jakiej znajduje się Polska

— Jaki miałby być skład grupy inicjującej?  
— Przewidywaliśmy wstępnie siedem osób. Po jednej osobie z PZPR, ZSL i SD oraz z NSZZ „Solidarność” i branżowych związków zawodowych. Uznaliśmy także za celowe zaproszenie do grupy inicjującej przedstawiciela świeckich katolików i środowisk naukowych. Jednocześnie widzimy możliwość ewentualnego poszerzenia grupy o przedstawicieli innych organizacji i środowisk. Uzgodnienie tej koncepcji ze wszystkimi zainteresowanymi musiało zająć kilkanaście dni.

— Kiedy zatem należy oczekiwać ogłoszenia składu grupy inicjującej?  
— Niestety, ale nie mogę sprzecyzować terminu, bowiem rzecz w tym, że kierownictwo NSZZ „Solidarność” do tej pory nie przedstawiło swego kandydata. Początkowo uważaliśmy, że jest to tylko sprawa czasu, koniecznych uzgodnień w łonie kierownictwa związku. Ostatnie kilka dni przyniosły wyjaśnienie. Okazało się, że kierownictwo związku ma po prostu inną koncepcję Frontu Porozumienia Narodowego. Faktycznie odrzuca sposób dochodzenia do RPN zaproponowany przez generała.

— Czy zechciałby pan skomentować stanowisko zajęte przez NSZZ „Solidarność” wobec idei FPN?  
— Chętnie, ponieważ sądzę, że należy się do opinii publicznej, która z powstaniem Narodowego Frontu Porozumienia wiąże przecież wielkie nadzieje. Otóż, p. Lech Wałęsa oświadczył, że koncepcje obydwu stron co do idei porozumienia narodowego są odmienne. Rząd — zdaniem L. Wałęsy — pragnie najpierw doprowadzić do utworzenia Frontu Porozumienia Narodowego, a następnie dopiero rozwiązać problemy z którymi się borykamy. Natomiast „Solidarność” chce, aby proces roz

wiązywania problemów poprzedzał dochodzenie do frontu porozumienia. Kierownictwu „Solidarność”, jak widać, nie spieszy się ze zrealizowaniem idei porozumienia narodowego. A jeżeli już to na płaszczyźnie zaproponowanej przez związek w zamian za jakieś nowe koncesje wzmacniające jego wpływy. Taka jest wymowa tego, co zamunikował opinii publicznej p. Wałęsa.

— Może to, co p. Wałęsa przedstawił jest tylko jedną z koncepcji, może warto z kierownictwem tego związku bardziej szczegółowo podyskutować na temat idei FPN?  
— Być może, ale fakt pozostaje fakt. Co się mnie dotyczy, to uważałem, że właśnie Rada Porozumienia Narodowego będzie tym ciałem, które zajmie się opracowaniem ogólnej koncepcji porozumienia narodowego. Już przecież dziś widać wyraźnie, że skonkretyzowanie tej idei stawia na porządku dnia bardzo wiele problemów natury prawnej i politycznej, znaków zapytania, niejasności, wątpliwości. Każdy z przyszłych partnerów ma swoją mniej lub bardziej sprecyzowaną wizję porozumienia, własne koncepcje. Skoro tak jest, to trzeba przeciw wszystkim te strumyki skierować w jeden nurt, prawdą? A jak to uczynić praktycznie? Tylko poprzez dyskusję na określonej platformie.

— Z tego, co pan powiedział nie bije optymizm, a raczej wyraża mi się, że członkowie najwyższych władz państwowych powinni być — zwłaszcza w okresie, w jakim żyjemy — „uodpornieni” na niepowodzenia w realizacji takich czy innych koncepcji.  
— Nie rozpatruję tego tematu w kategoriach optymizmu lub pesymizmu, lecz realizmu. Zaś na niepowodzenia jestem dostatecznie uodporniony. Odnoszę wrażenie, że sformułowana przez generała idea porozumienia na narodowego oraz zapowiedź przy

stąpienia do tworzenia pierwszych struktur FPN, przyjęta przez społeczeństwo pozytywnie, z wielką nadzieją na nastanie pokoju społecznego, została przez wielu działaczy „Solidarność” uznana za przełomową inicjatywę przez kierownictwo PZPR i rządu.

— Wspomniał pan o pokoju społecznym. Czy sądzi pan, że tylko przez porozumienie narodowe można by do niego doprowadzić?  
— Takie jest nasze przekonanie. Porozumienie narodowe jest w gruncie rzeczy decydującą próbą położenia kresu zjawiskom, które pchają Polskę do przepaści. Jeśli nie porozumienie, to co Polakom pozostanie? Gdy powiem, że konfrontacja, to znowu rozlegną się głosy, że straszę. Sytuacja jest zbyt poważna, by można było z idei porozumienia czynić przedmiot taktycznych rozgrywek, teren własnych ambicji itp.

— Więc, co dalej panie premierze?  
— Wyraźnie oświadczamy, że nadal z uporem będziemy dążyć do stworzenia Frontu Porozumienia Narodowego, ponieważ jest on próbą ratowania Polski przed sytuacją skrajną. Idea powołania takiego frontu nie jest zagrywką taktyczną, ani też chęcią powrotu do starych „dobrych” czasów. Liczymy na to, że nasze starania zostaną poparte przez społeczeństwo, jeśli nawet nie całe, to przez jego większość. Wielu Polaków ma już dość tych nieustannych strajków i niepokoju, nowych watażków posługujących się terrorem moralnym wobec tych obywateli, którzy widząc rujnowanie państwa są już gotowi głośno krzyknąć: dość! Na nich liczymy, na ich przywiązanie do państwa i na wielkie poczucie godności i dumy narodowej.

Pragniemy porozumienia na narodowego i będziemy o nie walczyć. Ale nie za wszelką cenę.

# Wyjaśnienie Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk

(PAP) Realizacja obowiązującej od 1 października br. ustawy o kontroli publikacji i widowisk następcza niektórym redakcjom różne kłopoty interpretacyjne. m. in. rozpoznawane jest poglądy, iż wyrażenie przez urzędy kontroli dostarczania przez wydawców tzw. „obowiązkowych” egzemplarzy niektórych publikacji jest działaniem bezprawnym. Dziennikarz PAP zwrócił się w tej kwestii do Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk, skąd uzyskał następujące wyjaśnienie:

Ustawa o kontroli publikacji i widowisk obowiązuje wszystkich, zarówno organy kontroli jak i wydawców, redakcje, organizatorów widowisk, wreszcie — każdego obywatela. Podobną moc mają akty wykonawcze wydane na jej podstawie, a więc i regulamin sprawowania kontroli publikacji i widowisk, uchwalony przez Radę Państwa na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy a ogłoszony w „Dzienniku Ustaw” nr 24.

Zgodnie z postanowieniami par. 14 tego regulaminu redak-

cja, wydawca lub zakład poligraficzny obowiązani są dostarczyć organom kontroli określoną liczbę tzw. „obowiązkowych” egzemplarzy wydanych publikacji, wymienionych w tym regulaminie.

Przepis ten dotyczy m. in. również niektórych z tych publikacji, jakie z mocy art. 4 ustawy nie podlegają kontroli wstępnej, ale w stosunku do których ustawa nakłada na organy kontroli publikacji obowiązek sprawdzenia, czy nie naruszają one w sposób systematyczny przepisów art. 2 ustawy.

Niedostarczanie egzemplarzy obowiązkowych jest więc nie tylko łamaniem przepisów ale także uniemożliwianiem urzędowi państwowemu wykonanie tych obowiązków, do których spełnienia został on zobowiązany przepisami ustawy.

Próby innych interpretacji przepisu par. 14 regulaminu, jeśli nie są wyrazem złej woli interpretatorów, mogą wynikać ze stosunkowo małej znajomości przepisów ustawy i uchwał Rady Państwa, obowiązujących wszak od bardzo niedawna.

## Początek dwustronnych rokowań USA — ZSRR

### Konstruktywna i otwarta atmosfera pierwszego spotkania

(PAP) 1 bm. odbyło się w Genewie pierwsze plenarne posiedzenie delegacji rządowych ZSRR i USA, uczestniczących w dwustronnych rokowaniach na temat ograniczenia systemów broni nuklearnej średniego zasięgu na kontynencie europejskim. W przededniu przewodniczący delegacji ZSRR i USA amb. Julij Kwićkiński i amb. Paul H. Nitze, omówili problemy związane z procedurą rokowań oraz podziałem funkcji wśród członków i doradców obu delegacji. Rozmowy będą się toczyć na przemian w genewskich siedzibach dyplomatycznych ZSRR i USA.

W komunikacie prasowym

podkreślono „konstruktywną i otwartą” atmosferę pierwszego spotkania, wyrażając nadzieję, iż utrzyma się ona w ciągu całych trudnych i bardzo skomplikowanych rokowań. Obydwie strony uzgodniły całkowitą tajność rozmów, wychodząc z założenia, iż „tylko respektowanie dwustronnej, wzajemnej poufności; umożliwi poszukiwanie rozwiązań, które przysłużą się pogłębieniu bezpieczeństwa międzynarodowego i zmniejszeniu napięcia”. Obydwie strony postanowiły powstrzymać się od jakichkolwiek publicznych i prasowych dyskusji na temat problemów będących przedmiotem rokowań.

## Poznańskie akceptacje i nieufności

Dokończenie ze str. 1

nie będzie miał też zaufania do Sejmu aż do momentu, gdy w wyniku demokratycznych wyborów zostaną wybrani doń rzeczywiście najlepsi przedstawiciele narodu. Społeczeństwo ma prawo do podejrzliwości po wszystkich niezrealizowanych obietnicach kolejnych przełomów. A teraz idee porozumienia głoszą także i ci, którzy mieli swój udział w Marcu 68. Natomiast brak wiarygodności informacji o rzeczywistości powoduje, że nie ma ciągłości odczuwania tej rzeczywistości.

Odpowiadając na głosy w dyskusji Edward Skrzypczak stwierdził między innymi, że poszerzenie bazy rządzenia już trwa. Jeśli zaś chodzi o kontrolę społeczną, jest ona najbardziej doskonałym mechanizmem przeciw naruszeniu praworządności. KW PZPR nie stawia ograniczeń, środki masowego przekazu w Poznaniu — są dla naszego partnera w tej chwili dostępne, w radio i telewizji swobodnie on może głosić swoje poglądy. I sekretarz KW przedstawił też — in formacyjnie — treść proponowanej ustawy sejmowej o specjalnych uprawnieniach dla rządu w sytuacji szczególnego zagrożenia kraju. Podkreślił wagę historyczną społecznego porozumienia się Polaków.

Sekretarz KW PZPR Maciej Olejniczak na zgłaszane w dyskusji zastrzeżenia, że wprawdzie trzeba czekać na rozwiązania centralne w sferze porozumienia narodowego, powiedział że nie można nie wykorzystać szans

sy tworzenia własnego dorobku myślowego. Podjęcia działania na rzecz rozwiązywania kryzysowej sytuacji na szczeblu regionu. Na tym właśnie obszarze trzeba po prostu czytać wszystko co jest możliwe dla dobra społeczeństwa.

Stanisław Sołtyński stwierdził, że gdyby w rachubę wchodził Poznański Front Porozumienia Narodowego, to takie spotkanie jak to — starczyłoby. Nie byłby to dowód decentralizacji Wielkiego Księstwa Poznańskiego z obszaru Rzeczypospolitej, ale po prostu — oderwanie się od sporów centrali. Dotychczasowe jednakże doświadczenia z tworzeniem narodowych frontów, nie tylko w Polsce, są bardzo złe, gdyż owe fronty są tylko zastępną dymną dla innych pozycjach. Jako Wielkopolanin jednakże i realista — a w tym regionie nawet wszelkie powstania i przewroty podejmowa no tylko wtedy, gdy miały szansę powodzenia — zgłasza w imieniu Komitetu Porozumiewawczego gotowość do współpracy w konkretnych przedsięwzięciach, które mają służyć idei frontu porozumienia. Komitet mógłby uczestniczyć na przykład w różnego rodzaju arbitrażach, także przy konfliktach natury politycznej. Bezpośredni akces do Frontu Porozumienia Narodowego poznański Komitet Porozumiewawczy mógłby zgłosić jednak dopiero po generalnym załatwieniu w skali kraju nierozwiązanych do tej chwili bolączek narodowych. Jednakże ta niesłychana szczerze dawniej przy, omawianiu tego rodzaju spraw absolutnie niespotykana i praktycznie niemożliwa, dowodzi konieczności prowadzenia dalszych wspólnych rozmów i spotkań konsultacyjnych.

(brano)

## W Poznaniu

### Strajkujący studenci — pracują

#### INFORMACJA WŁASNA

Trwają strajki w uczelniach całego kraju proklamowane przez NZS. Ciągłe nie rozwiąza na sprawę konfliktu w radomskiej WSI oraz przedłużające się prace nad legislacją ustawy o szkolnictwie wyższym nie sprzyjają uspokojeniu sytuacji. Nadal strajkują też studenci szkół wyższych w Poznaniu.

Na UAM strajk ma charakter okupacyjny i aktywny. Strajkujący studenci podejmują prace na rzecz miasta. W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym myja autobusy i tramwaje, na poczeki pomaga ją w przekazywaniu do adresatów paczek żywnościowych. Wykonują prace budowlane przy nowo wznoszonych obiektach kościelnych na Ratajach i w „Marmowicach. Przewzięli nauczy wielki pracują w przedszkolach. Studenci wykonują też prace porządkowe pod Rondem Kobernika. Jedynie na Wydziale

Chemii odbywają się zajęcia laboratoryjne.

Od wczoraj razem ze studentami aktywnie uczestniczą w strajku okupacyjnym członkowie „Solidarności” na UAM; razem ze studentami podejmują prace na rzecz miasta, wygłaszają wykłady, odczyty w ramach wszechniczy. W codziennym harmonogramie dnia strajkujących obok pracy znajdują się najmniej dwa wykłady, z zakresu historii, nauki, polityki. Odbywają się występy zespołów kulturalnych. Z zaopatrzeniem w żywność nie jest najgorzej, ale strajkujący nie narzekają.

Przybywają strajkujących na Politechnikę Poznańską; jest już prawie 1400 osób. Studenci pracują na rzecz miasta. Np. w WPK, oprócz prac porządkowych, pomagają w naprawach

tramwajów i autobusów, pracują na budowie kościołów, zadeklarowali honorowe krwiodawstwo. Uczestniczą w wykładach i spotkaniach, również w takich, które są związane z kierunkiem studiów. Wszystkim chętnym zagwarantowano możliwość korzystania z konsultacji.

Następne dwa budynki (na Jeźcach) zajęli na strajk okupacyjny studenci Akademii Rolniczej. Z każdym dniem powiększa się bowiem liczba strajkujących. Również na AR strajkujący studenci pracują. Porządkują gmach swojej uczelni, np. w jednym z budynków umyli okna, zaoszczędzając w budżecie AR prawie 200 000 zł.

Na Akademii Ekonomicznej wzrasta liczba strajkujących. Studenci z AE wzorem strajkujących na innych uczelniach pracują: w Zoo, przy porządkowaniu gmachów uczelni i zieleni w mieście oraz na budowie kościołów.

Członkowie SZSP na AE za wszelki bojkot zajęci, uznając dotychczasowy przebieg rozmów w Radomiu za zadowalający. (bg)

## Proces przedstawicieli „Solidarności” w Pile

(PAP) 1 bm. rozpoczął się przed Sądem Rejonowym w Pile proces przeciwko rzecznikowi prasowemu Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” w Pile — Janowi Gruszkowskiemu oraz przewodniczącemu Komisji Zakładowej w zakładach „Polam” w Pile — Franciszkowi Langnerowi. Akt oskarżenia zarzuca im złe nie w lipcu br. d. 2 broszur „Poznański Czerwiec — 1956” oraz „Bruk był naszym przyjacielem” bez zgody Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Przesłuchano oskarżonych i świadków w związku z koniecznością uzupełnienia dowodów sąd zarządził przerwę w rozprawie do 22 bm.



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okazywane opady śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od minus 1 do plus 1 stopnia. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Nr indeksu 35028 p-14.

## Wszechnicza Partynja zaprasza

4 grudnia 1981 r. odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Wszechniczej Partynnej Komisji Ideologicznej KW PZPR. Tym razem tematem dyskusji będzie: Porozumienie Narodowe — po co? jakie? kogo z kim? Wprowadzenia dokona prof. dr hab. Marian Orzechowski — sekretarz KC PZPR.

Spotkanie będzie miało, zgodne z tradycją, charakter otwarty i odbędzie się w Domu Partii przy ul. Armii Czerwonej 78 w Sali Konferencyjnej I piętro. Początek o godz. 17. (na)

## Wyjaśnienie Biura Pełnomocnika Rządu

### Sprawa przekazania do KK NSZZ „Solidarność” projektów ustaw związanych z reformą

(PAP) W oświadczeniu pełnomocnika rządu do spraw reformy gospodarczej z 28 listopada br. w sprawie spotkania konsultacyjnego z grupą nacjonalną KK NSZZ „Solidarność” zawarte jest wyrażenie, z którego wynika, że zarówno projekty ustaw związanych z reformą jak i projekt „zasad działania przedsiębiorstw w 1982 r.” zostały przekazane KK NSZZ „Solidarność” 16 paź-

dziernika br. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Reformy Gospodarczej wyjaśnia, że 16 października do KK NSZZ „Solidarność” zostały przekazane nie wyłącznie projekty ustaw natomiast wstępny projekt „zasad działania przedsiębiorstw w 1982 r.” przekazano Krajowej Komisji 2 listopada br. czyli bezpośrednio po jego opracowaniu.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Wydawca: RSW „Prasa — Książka — Ruch” Poznań ul. Grunwaldzka 19 Centrala telefoniczna 600-41 łączny wszystkie działy Drukarnia — Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka ul. Zwietryńska 3 Nr indeksu 35028 P-18

# Oszczędni nie tracą

## Rozmowa ze Zdzisławem Pakułą wiceprezesem MBP

— Te jest tego co mamy w Pow  
szechnej Kasie Oszczędności?

Z tym pytaniem dziennikarz „Expressu Wieczornego” zwrócił się do wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego mgr. Zdzisława Pakuły.

— Na koniec października br. stan oszczędności pieniędzy ludności zgromadzonych w powszechnych kasach oszczędności i w bankach spółdzielczych wyniósł 626 mld zł.

— Jakże są przeciętne oszczędności człowieka drobnego? Czy wielu ma miliony?

— Z badań wynika, że najliczniejsza grupa oszczędzających ma wkłady w wysokości od 25 do 50 tysięcy złotych, następną — mniej liczna — od 50 do 100 tysięcy i znacznie mniejsza — powyżej 100 tysięcy. Wkłady tych, którzy posiadają powyżej 500 tysięcy złotych stanowią 3 procent wszystkich zgromadzonych w PKO oszczędności.

— Panie prezesie, skoro drobnymi oszczędzaczami jest tak wielu, tym ważniejsza sprawa godziwego oprocentowania ich wkładów. Niektórzy mówią — powiedzmy, że złożyli — 100 zł dzisiaj to 15 zł za 5 lat. Inflacja jest ogromna a stopa procentowa naszych wkładów oszczędnościowych w stosunku do niej stanowczo za niska.

— Zjawisko inflacji wystąpiło niedawno. Jej aktualne tempo odnosi się do roku ubiegłego i bieżącego. Według danych GUS inflacja ta wynosi nieco powyżej 15 proc. Jeśli natomiast w odczuciach ludzi jest ona znacznie wyższa, wynika to z tego, że z różnych względów chcą bądź muszą zaopatrywać się na targowiskach lub na czarnym rynku. Wszystkie trendy wy-

sokiej obecnie inflacji rozpoczęły się od chwili dwu powstania zjawisk, tj. od wymuszania podwyżek płac przez poszczególne grupy społeczne, i także z racji podpisanych u mów społecznych przy jednoczesnym spadku produkcji i co za tym idzie — dochodu narodowego.

— Tak czy inaczej, panie prezesie, odczuwamy, że oprocentowanie naszych wkładów jest mizerne.

— Podzielim ten pogląd. Przygotowaliśmy obecnie całą serię propozycji podwyższenia stopy procentowej wkładów. Wkrótce przedstawimy je do decyzji Radzie Ministrów. Proponujemy na przykład podwyższenie oprocentowania wkładów terminowych do 15 procent w skali roku. Mamy też propozycje zwiększenia oprocentowania w stosunku do innych form oszczędzania oraz do wkładów na tzw. książeczkach obiegowych. W sumie będą to znaczne zmiany na korzyść oszczędzających. Sądze, że obowiązywać zaczną od 1 stycznia.

— To byłoby zmiany wynikające z sytuacji obecnej, bieżącej. Wiedomo jednak, że zbliżająca się reforma cen przyniesie dalszą obniżkę wartości pieniądza. Co na to PKO?

— W związku ze zmianą cen detalicznych, zamierzona w ramach reformy gospodarczej, przewidziana jest rewaloryzacja wkładów pieniężnych, którą ludność złożyła w banku, o czym chcielibyśmy w wszystkich zapewnieniach. Rewaloryzacji chcemy dokonać po zakończeniu reformy cen. Stosunek rewaloryzacji będzie wynikał ze spadku wartości pieniądza na skutek reformy i wyliczona zostanie

w oparciu o urzędowe zmiany cen.

— Podwyższenie oprocentowania to zawsze jakiś zysk dla nas. A na czym stracimy?

— Wraz ze wzrostem oprocentowania oszczędności zostanie podwyższone oprocentowanie od udzielanych kredytów ludności. To już musi iść w obydwie strony. Nie ma cudownej bezki pieniądza, z której można tylko wybierać.

— Czy nie sądzi pan, że ludzie chętnie składają obecnie swoje pieniądze w PKO w obawie przed wymianą pieniędzy, o której niesie wieść gmina. Licząc, że jeśli będą trzymać swoje złotówki w PKO stracą w razie wymiany po prostu mniej...

— Nie ma żadnej logicznej i ekonomicznej przesłanki dokonywania w tej chwili wymiany pieniędzy. Proszę napisać wyraźnie, że wymiana pieniędzy nie jest przewidziana.

— Panie prezesie, teraz krąży już nie tylko plotka o samej wymianie pieniędzy, ale o funkcjonowaniu równoległe dwóch rodzajów pieniędzy, o tym, że pieniądze zamrożone będą w PKO na 5 lat, a te, które są lub będą w obiegu zostaną ostepiowane itp. Prawdopodobnie biorą się takie przypuszczenia z rozmaitych koncepcji uzdrowienia złotego.

— No, nabierała pani tych plotek. Czy pani wyobraża sobie sytuację, w której bank stempluje wypuszczone przez siebie pieniądze? Albo ma pan dwa rodzaje pieniędzy: dajmy na to 100 zł stare i nowe złotówki za którą kupuje pani to samo co za stare 100 zł. To nie miałoby żadnego sensu.

Rozmawiała

WANDA WALIGÓRA

# Szczególne zasady udzielania w grudniu zwolnień od pracy

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych minister tego resortu skierował do ministrów, kierowników urzędów centralnych, prezesów związków spółdzielczych oraz wojewodów pismo następującej treści:

Trudności zaopatrzeniowe za grażające rytmice produkcji w wielu zakładach wytwórczych oraz uciążliwości w zakupach rynkowych, których pogłębienie należy spodziewać się w okresie przedświątecznym, wskazują na możliwość i potrzebę zastosowania w grudniu br. bardziej elastycznego rozkładu i wymiaru czasu pracy dla pracowników zatrudnionych w sferze produkcji materialnej, w szczególności zaś dla kobiet wychowujących dzieci. W związku z tym, w zakładach pracy, w których organizacja procesu wytwórczego lub usług zakładowa jest w szerokim zakresie wyżej wymienionymi przyczynami, za

zgoda prezesa Rady Ministrów upoważnia się do:

— udzielania załogom dwóch dodatkowych dni wolnych od pracy w okresie poprzedzającym święto Bożego Narodzenia lub po tym święcie — w zamian za podjęcie pracy w dwie wolne soboty w grudniu, tj. 5 i 19 grudnia br. Decyzje w tej sprawie powinny być podjęte po uzgodnieniu z działającymi w zakładzie pracy związkami zawodowymi;

— udzielania, na wniosek pracowników, w okresie od 21 do 31 grudnia br., zarówno urlopow płatnych jak i bezpłatnych w możliwie szerokim zakresie;

— w okresie świątecznej przerwy w szkołach, w zakładach pracy których brak zaopatrzenia, energii lub innych elementów uniemożliwia utrzymanie ciągłej produkcji, mogą być udzielane zwolnienia od pracy pracownikom, których

obecność w zakładzie nie jest konieczna. Wynagrodzenie za tego rodzaju zwolnienie od pracy należy wypłacać jak za przestój. W szczególności ma to zastosowanie do kobiet w ciąży chowujących dzieci do lat 14;

— udzielania pracownikom zwolnień od pracy w dniu 24 grudnia br. płatnych jak za urlop wypoczynkowy. Zwolnień tych można udzielać w zasadzie powszechnie, z wyjątkiem kobiet zatrudnionych w sferze usług dla ludności. W tej sferze zaleca się udzielanie zwolnień pracownikom posiadającym małe dzieci, o ile na dzień 24 grudnia br. nastąpi przesunięcie pracowników z innych służb do bezpośredniej obsługi ludności.

Ze stosowania szczególnych zasad zwolnień od pracy powinny być wyłączone jednostki gospodarki produkcyjne w tym okresie artykuły przemysłowe bezpośrednio na zaopatrzenie rynku, placówki handlowo-usługowe,

## Niesłuszny zarzut niekonsultowania podwyżki cen alkoholi ze związkami

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje, że w związku z oświadczeniem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżki cen ogłoszonym po opublikowaniu informacji o podniesieniu cen napojów alkoholowych Państwo wa Komisja Cen oświadcza, co następuje:

29 października i 2 listopada 1981 r. Państwowa Komisja Cen przedstawiła NSZZ „Solidarność” jak również Komitetowi Wykonawczemu Bran-

żowych Związków Zawodowych oraz Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych projekt podwyżki cen napojów alkoholowych w dwóch wariantach; o 75 procent lub o 100 procent. KWB ZZ jak i KAZZ zajęły w tej sprawie stanowisko opublikowane w prasie 4 listopada br. KK NSZZ „Solidarność” nie przedstawiła swego stanowiska w sprawie propozycji podwyżki cen napojów alkoholowych, chociaż miała pełne możliwości uczy-

nienia tego. Można zrozumieć, że KK NSZZ „Solidarność” nie chciała zajmować stanowiska w tej sprawie, nie jest natomiast zrozumiałym zarzut niekonsultowania ze związkami podwyżki cen alkoholi.

Podwyżka cen napojów alkoholowych nie jest fragmentaryczna zmiana cen, lecz elementem składowym programu działań na rzecz przywracania równowagi rynkowej, podobnie jak poprzednio podwyżka cen papierosów i benzyny. Oburzenie KK NSZZ „Solidarność” w tej sprawie jest niezrozumiałe jeśli weźmie się pod uwagę, iż propozycje podobnych działań na rzecz przywracania równowagi rynkowej zostały zgłoszone na I Zjeździe NSZZ „Solidarność”.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 26 listopada 1981 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 70, sp.

**dr ZDZISŁAW TWARDOWSKI**  
adwokat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

**Zona z rodzina**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2036-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1981 r., w 31 roku życia, przestało bić serce naszej najukochańszej matki, córce, siostrze, szwagierce i ciotce.

**ALICJI RATAJCZAK**  
z domu Rachelska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążeni  
córceczka, synek, matka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań. 48319g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 listopada 1981 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., w wieku 86 lat, naszą ukochaną matką, teściową, babcią, prababcią, sp.

**LUCJA KRYSZTOFIK**  
z domu Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górzeńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele M. B. Bolesnej w piątek, 4 bm. o godz. 8.00.

W smutku pogrążeni  
córka, synowie, synowa, wnuczki i prawnuk

48417g

**● Sprzedaż**  
Sprzedam żeberka centralnego ogrzewania Nowak. Głogowska 27 m. 25a. 45025g

**● Lokale**  
Kupię lokal handlowy w centrum. Oferty „Prasa”, Skrytka 1 dla 46211g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1981 roku zmarła nagle, namaszczona Olejami św., naszą kochaną mamą, teściową, babcią i prababcią, sp.

**MARIA KACZMAREK**  
z domu Dudziak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 30 m. 25. 2035-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października br. zmarł nagle, przeżywszy lat 83 i został pochowany w Londynie.

**STANISŁAW LECHNA**  
major Trzeciej Dywizji Strzelców Karpaccich byłych uczestnik walk m. in. pod Monte Cassino, Ankoną i Bolonią.

O czyn zawiadamia pogrążony w smutku  
brat z rodziną

Poznań. 48456g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1981 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 67, nasza najukochańsza i pełna dobroci matusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa, siostrzenica, kuzynka i ciocia, sp.

**EMILIA CHEUD**  
z domu Lang

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 grudnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni  
córka, zięć, wnuczka, bracia, szwagierka i rodzina

Poznań, ul. Mottego 7 m. 1, Zielona Góra, Australia RFN, Rumunia. 48152g

† Dnia 30 listopada 1981 r. odszedł do Boga, w 72 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany tatuś, dziadek i teść, sp.

**mgr ZYGMUNT KRYSIŃSKI**  
adwokat

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 grudnia o godz. 13.30 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pogrążeni  
żona, dzieci i wnuk

Gnieźno, ul. 3 Maja 5, dawniej: ul. 22 Lipca. 48461g

**S. † p.**

**WERONIKA JANKOWIAK**  
zasnęła w Bogu dnia 27 listopada 1981 roku, przeżywszy lat 90.

całe swoje życie służyła Bogu i Kościołowi.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 10 grudnia br. o godz. 8.00 w Kolegiacie Farnej. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Na tę ostatnią drogę zaprasza wszystkich życiowych, prosząc o modlitwę za sp. Zmarła oddana

Franciszka Stomówna 2034-U3

† Dnia 25 listopada 1981 r. zmarła tragicznie przeżywszy lat 31, moja żona i ukochana mamusia, sp.

**ALICJA RATAJCZAK**  
z domu Rachelska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony  
mąż z dziećmi

Poznań ul. Grąbczewska 6 m. 2. 48208g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1981 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

**ANNA FLIEGER**  
z domu Biegala  
dyplomowana pielęgniarka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 grudnia 1981 roku o godzinie 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia  
mąż z rodziną

Poznań, ul. Grochowska 49A. 48394g

W nieutulonym żalu powiadamiamy, że dnia 30 listopada 1981 r. odeszła od nas, przeżywszy 82 lata, po krótkiej chorobie, opatrzona Olejami św., po pracowitym i poświęconym rodzinie życiu, nigdy niezapomniana nasza mama, najukochańsza babunia, prababcia, teściowa, szwagierka

**LEOKADIA DORYŃ**  
z domu Sporna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górzeńskim.

W głębokim smutku pogrążeni  
córka i syn z rodzinami, wnuczki i prawnuczka

Poznań, ul. Kniewskiego 27 m. 19. 48400g

† Dnia 30 listopada 1981 r. zmarł nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

**CZESŁAW SZCZEPANKIEWICZ**

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 3 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu w Skórczewie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni  
syn, córki, zięćowie, wnuki i rodzina

48389g

† Dnia 29 listopada 1981 r. zmarł niespodziewanie w wieku 40 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.

**STANISŁAW WALKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia br. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
rodzina

Poznań, Marcelesińska 66c m. 3, dawniej: Promieniasta. 48201g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1981 r. odszedł od nas po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz ukochany mąż tatuś, teść i dziadziusi, sp.

**JAN GOZDZIEWSKI**  
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się 4 grudnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona  
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Autobus odbędzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.45.

Poznań, Kilińskiego 10 m. 22. 48496g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1981 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 70, ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

**ANNA STRYCKA**  
emerytowana nauczycielka szkoły w Sadach

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 grudnia o godz. 8.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona  
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 48365g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 listopada 1981 r. zmarł nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

**MIECZYSLAW MENDELAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu w Soboczu.

Pogrążona w smutku  
rodzina

48392g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 listopada 1981 r. zmarł nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek i pradziadek, sp.

**STEFAN STASZEWSKI**  
lat 76

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni  
córki, synowie z rodziną

Poznań, Os. Czecha 22 m. 1, dawniej: pl. Waryńskiego, 5 m. 3. 48399g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1981 r. odszedł od nas po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz ukochany mąż tatuś, teść i dziadziusi, sp.

**JAN GOZDZIEWSKI**  
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się 4 grudnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona  
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Autobus odbędzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.45.

Poznań, Kilińskiego 10 m. 22. 48496g

**S. † p.**

**JAROSŁAW GAJEWSKI**  
lat 19

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 grudnia o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają  
rodzice, bracia, bratowa z dziećmi

Poznań, św. Wojciecha 31 m. 1. 48458g

Tam, gdzie hasła i plakaty

Wiele miejsc w Poznaniu wymaga odnowienia

Ostatnio na wielu ścianach domów, parkanach, słupach, oświetleniowych, chodnikach i szafkach energetycznych w Poznaniu wymalowane zostały hasła i rozklejone plakaty...

Obecność ekip wykonujących te prace, konieczna będzie — jak nas wczoraj poinformowano — w wielu punktach Poznania...

Krakowska poetka i mikołajkowe dedykacje

Jutro o godz. 18 w Bibliotece Raczyńskiego przy placu Wolności rozpocznie się „czwartek literacki” (spotkaniem tym patronuje redakcja „Głosu Wielkopolskiego”)

4 grudnia natomiast w Księżym garni im. Adama Mickiewicza przy ul. Lampego w godzinach 15-17 dedykować swe książki będzie Arkady Fiedler...

W upominku... tango

Tegoroczny worek Mikołaja będzie raczej ubogi w prezenty dla dzieci, więc Wielkopolski Ośrodek Tanceczny w Poznaniu przygotował upominki dla dzieci w postaci bezpłatnej nauki tańca...

Pierwsza impreza „Mikołajowej” akcji odbędzie się już 5 i 6 grudnia w poznańskiej „Arenie” i ze względu na pojemność hali dostęp na jest dla wszystkich chętnych dzieci z Poznania i okolic...

Table with 2 columns: GRUDZIEŃ 2, Balbiny, Pauliny. Stojące: 7.40-15.44

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Trubadur” MUZYCZNY — g. 15 — przedst. zamkn. g. 19 „Panna wodna” POLSKI — g. 19 „Wilki” NOWY — g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘCZDZIESIĄTSZEŚĆ” OSMEGO DNIA (Stalingradzka 26) — g. 20 „Więcej niż jedno życie”

KINA

KDF PALACOWE — g. 13 „Dagny” (pol.-norw. 15 l.), g. 15.30 „Leon” (fr.-hiszp.) APOLLO — g. 10, 12, 13, 15, 17, 30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 20 „Zaufać...” (weg. 18 l.) BAŁTYK — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Dreszcze” (pol. 15 l.) GONG — g. 10, 12, 14, 30, 17 „Afera Concorde” (wł. 15 l.), g. 19 „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug. 18 l.) GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15 „Hair” (amer. 15 l.), g. 17, 15, 19, 30 „Zezowate szczęście” (pol. 15 l.) JAGIELLONKA — g. 16 „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.), g. 18 „Samolot w płomieniach” (radz. 16 l.) KOSMOS — g. 17, 30 „Każdy

umiera w samotności” (RFN 15 l.), g. 20 SDFK „Fantom” (s. zamkn.) MALTA — g. 15, 30 „Księżniczka na grochu” (radz. b.o.), g. 17, 15, 19, 30 „Niewinne” (wł. 18 l.) MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Zandarm na emeryturze” (fr. 12 l.) OSIELE — g. 15, 30, 17 „Superpotwór” (jap. b.o.), g. 19 „Rok II” (amer. 15 l.) RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Skok w pustkę” (wł. 18 l.), g. 19, 45 — s. zamkn. RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Rój” (amer. 12 l.) SŁOŃCE sala duża — g. 15, 30, 17, 30 „Cudowny kwiat” (radz. b.o.), g. 19, 30 „Opowieść nieznanego człowieka” (radz. 12 l.), sala mała — g. 16, 18 „Jesienne dzwony” (radz. b.o.), ILUZION — g. 20 „Przytływ uczuć” (fr. 18 l.) TECZA — g. 15, 15 „Wódz Indian Tecumseh” (NRD b.o.), g. 17, 15, 19, 30 „Chiński syndrom” (amer. 18 l.) WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 15 „Orkiestra klubu samotnych serc sierżanta Peppera” (amer. 12 l.), g. 18, 30 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.) WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Pierwsza miłość” (fr.-wł. 18 l.) WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Wszystko jest miłością” (bułg. 18 l.) Zoo — ul. Krańcowa — g. 9-15, niedz. i dni wolne — od g. 9 do zmroku; ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITALA: internia, chirurgia,

Po podwyżce — cena niższa!

W lokalach I kategorii wstrzymana sprzedaż alkoholu

„Załoga kawiarni „Santos” uprzejmie informuje, że nie prowadzi w dniu dzisiejszym sprzedaży napojów alkoholowych z obniżoną marżą gastronomiczną z uwagi na to, że obsługa sali konsumpcyjnej nie będzie w stanie zagwarantować utrzymania porządku publicznego oraz właściwej kultury obsługi”.

Oświadczając tej treści dyrekcja Oddziału Gastronomii WSS „Spolem” w Poznaniu otrzymała wczoraj więcej. Są one odpowiedzią załóg na decyzje, towarzyszące podwyżce cen napojów alkoholowych, a związane z ustaleniem następujących marż: 30 procent w lokalach kategorii I i II, 20 w III oraz 15 w IV. Sprawy tej nie można widzieć jednostronnie, ma ona kilka aspektów.

Przy okazji do reformy gospodarczej wykazuje potrzebę wyposażenia kierownika zakładu gastronomicznego w duże kompetencje, obejmujące także samodzielność w sprawach ustalania marż. Nie uciążliwym jest to dla zarządcy, ale rozsądnym regulowaniem podaży i popytu. Jest obawa, że najbliższe tygodnie przyniosą kolejne postą-

nowienia ograniczające również w innych sprawach pole działania kierowników. Kiedy napoje alkoholowe są reglamentowane (w handlu detalicznym), nie bez znaczenia jest różnica, za ile kupuje się wódkę w restauracji, a za ile w sklepie. Dotychczas pół litra wódki w lokalu kategorii I kosztowało około 750-800 zł, co dla wielu osób nie było żadną przeszkodą. Dochodziło do licznych konfliktów, niezbędne okazały się bowiem pewne ograniczenia w podawaniu napojów alkoholowych. Bywało, że personel chyłkiem musiał opuszczać lokal, nawet przez kotłownię.

Oczywiście, nie można pominąć i aspektu ekonomicznego. Wysokie marże na alkohol sprzyjały utrzymaniu niskich marż na żywności. Było z czego dopłacać do nierentownych barów mlecznych oraz szybkiej obsługi, a także pieniądze uzyskane w ten sposób pokrywały wzrost kosztów osobowych i opodatkowania funduszu plac. Z drugiej jednak strony nie jest prawdą, że ze sprzedaży napojów alkoholowych perso-

nel nie ma ani jednej złotówki.

Załogi nie przedkładają wszakże interesu własnego nad społeczny. Boją się o nagły wzrost spożycia alkoholu w lokalach, o dziesiątki zatargów z konsumentami. W obecnej sytuacji jest to realne, jeśli zważyć, że różnica w cenie między butelką wódki zakupioną w sklepie i w kawiarni „W-Z” wynosić miałyby ledwie 100 złotych. Praktycznie lokale stałyby się miejscem niemal detalicznego zaopatrywania się w alkohol.

W jaki sposób załogi — wspierane w działaniu przez związki zawodowe „Solidarność” oraz branżowy i Podstawową Organizację Partyjną — przeciwstawiają swe wspomnianej decyzji? Otóż w lokalach kategorii I odmawia się podawania napojów alkoholowych. Do kiedy? Do czasu załatwienia spornej kwestii. Do Warszawy płyną telexy również z innych miast, prezentowane stanowiska podobne są do poznańskiego. Jaki odniesie skutek — poinformujemy. (pik)

Kubły dzielone jak w aptece

Każdego miesiąca na poznajskich podwórzach i osiedlach powiększa się liczba zniszczonych pojemników i kontenerów na śmieci. Nie też nie wskazuje, by w najbliższym czasie można je zastąpić nowymi.

W tym roku Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej „Sanitech” zamówiło 6 300 blaszanych pojemników (110-litrowych), a dotychczas otrzymało zaledwie 900; jest jeszcze szansa, że przed końcem roku przybędzie dalszych 750 sztuk. Natomiast na zamówionych 1 500 kontenerów (pojemność 1 100 litrów) otrzymano 837. Do końca grudnia „Sanitech” może liczyć na dostawę najwyżej 150 kontenerów.

Tymczasem by na podwórkach uszkodzone pojemniki zastąpić nowymi potrzeba ich co najmniej 10 000. Uwzględniając tegoroczne dostawy, zapewne nie tak prędko to nastąpi. Tym bardziej, że dwa lata temu fabryka w Małomiejach koło Szortawy przestała produkować te kubły, a nowa — w Katowickim — dopiero jest w rozruchu. Dostarcza więc niewiele, bo około 90 000 sztuk blaszanych pojemników rocznie, podczas gdy potrzebę krajowe sięgają pół miliona. (an)

Złotówki i gesty



W „alko” „Głosu” — niezależnie od tego, co redakcja inicjuje — oczekujemy także od naszych czytelników różnych propozycji wyciągnięcia „Dłoni pomocnej i życzliwej” ludziom starszym, zniezdolnialym i inwalidom.

Niedawno Rada Związkowa NSZZ Pracowników Branży Jubileuszowej Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych „Polsrebro” w Poznaniu wśród swoich członków zebrała 7 450 zł i przekazała na potrzeby starszych w Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych „Caritas” przy ul. Sielskiej. Ponadto Klub Oficerów Rezerwy przy poznańskim „Stomilu” na konto PCK — z

przeznaczeniem dla rodzin najbardziej potrzebujących — przekazał 2 824 zł. Również wśród załogi „Stomila” zorganizowano zbiórkę pieniędzy na ten cel, gromadząc 14 402 zł.

Także osoby prywatne — za pośrednictwem redakcji — wyciągają złotówkę pomocną i życzliwą oczekującym wsparcia. Henryk Zgoła mający warsztat elektromechaniczny przy ul. Walki Młodych 8 (telefon 533-64) zadeklarował chęć bezpłatnego wykonania drobnych napraw starszym poznaniakom. Przypomnijmy, iż od początku listopada również Stanisław Piotrowski (telefon do mowy 422-96) — technik z Instytutu Obróbki Plastycznej — gotowy jest wykonywać podobne prace, jednak — jak nas poinformował — wielu rezygnuje z usługi, dowiadując się, że jest ona bezpłatna... (ahe)

Krytycznym okiem

A kto to Stęszewski?

Nazwy ulic za wiaduktem na Górczynie pochodzą od miast położonych na południe od Poznania. Jedną z głównych jest Leszczyńska — do tej pory nikt nie miał wątpliwości, że jej patron to Leszno. Ale oto na naraż-

niku Leszczyńskiej i Rakoniewickiej pojawiła się, miedziana tablica informująca, że Julian Leszczyński — Leński był działaczem polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego i podajca najważniejsze fakty z jego biogra-

fi. Na okolicznych ulicach jeszcze tablic nie ustawiono. Na razie nie wiemy więc, kto to był Stęszewski, Rakoniewicki, Bojanowski... (gra)

sport sport

Wiedza w sejfie?

Jednym z istotniejszych czynników decydujących dzisiaj o sukcesie w sporcie — i nie tylko w nim — jest problem aktualności posiadanej wiedzy, nabytej w uczelni czy też na różnego rodzaju kursach szkoleniowych. Właściwie już z momentem zdania końcowego egzaminu trenerskiego lub instruktorskiego, początkujący szkoleniowiec zdany zostaje na własne siły. Od jego inwencji zależy, czy zdoła on zgromadzić skromną biblioteczkę fachowej literatury, ułatwiającą samokształcenie. A nie jest to sprawa prosta, gdyż brakuje specjalistycznych publikacji pomagających w pracy trenerskiej. Otrzymanie zaś wskazówek od bardziej doświadczonych trenerów jest rzeczą prawie niemożliwą. Istotnie bowiem wśród większości szkoleniowców piłki nożnej — zajmują się dyscypliną bardziej mi znaną — swoisty zwyczaj kamuflowania posiadanej wiedzy.

„Fachowcy” ci uważają, że im więcej ciekawostek zachowują dla siebie, tym większą przewagę mają nad swoimi kolegami po fachu. Przykładem tego może być słynny już zeszyt Jacka Gmocha. Nikt nie miał dostępu do tych notatek, które kryły ponoć tajemnicę zwycięstwa polskich piłkarzy nad Portugalczykami w Porto w 1976 roku. Podobne przykłady — widziane w odpowiedniej proporcji — znaleźć można i na naszym, wielkopolskim terenie. I tak działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wielokrotnie czyliłi starania, aby zapewnić na corocznych konferencjach szkoleniowych dla trenerów i instruktorów obecność jak naj lepszych fachowców. I co się później okazało? Ano przyjeżdżali do Poznania byli reprezentacyjni piłkarze, a obecni trenerzy szczerła centralnego. Ale zamiast przekazywać fachowe informacje, demonstrowali własne umiejętności.

na przykład strzału na bramkę. Efekt był ten, że na kolejne konferencje przyjeżdżało i przychodziło coraz mniej chętnych do marnowania czasu.

Poszukującym lepszych rozwiązań działaczom POZPN udało się pozyskać do współpracy trenerów pierwszoligowego Lecha i drugoligowej Olimpii. I okazało się, że jest cze, że zajęcia prowadzone przez poznańskich szkoleniowców okazały się bardziej wartościowe i zrozumiałe dla obserwatorów niż z udziałem osób przysyłanych przez PZPN.

Wspomniane działania nie ułatwiają jednak całości sprawy, tym bardziej, że Polski Związek Piłki Nożnej, który od pewnego czasu wydawał materiały szkoleniowe, zamierza tę akcję przerwać z końcem bieżącego roku. Myślę, że przy ograniczonych możliwościach dostępu do fachowych czasopism należałoby lepiej wykorzystać klubowe biblioteki. W Poznaniu są kluby mające zbiory literatury krajowej i zagranicznej — tłumaczonej na język rodzimy. Z nich właśnie mogłyby korzystać wszyscy, po ważnie traktujący swój zawód trenerzy.

Innym rozwiązaniem mogłoby być reaktywowanie wojewódzkiego zespołu metodyczno-szkoleniowego przy Wojewódzkiej Federacji Sportu. Za daniem jego byłoby między innymi opracowywanie biuletynów szkoleniowych, na które jest obecnie ogromne zapotrzebowanie. Sposobów na poprawienie istniejących niedociągnięć jest wiele. Gdyby udało się zrealizować je choć w części, byłoby to pewien krok ku lepszemu. W przeciwnym bowiem razie na boiskach treningowych nadal będziemy oglądać piłkarzy wykonujących zestawy ćwiczeń z cennej, ale nieco już przestarzałej książki p. n. „Piłka Nożna” — Jerzego Talagi.

ZBIGNIEW KARPIŃSKI

Puchar UEFA

(PAP) W pierwszym meczu trzeciej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA — Winterslag zremisował z Dundee United 0:0. Mecz w Winterslag obserwowało 10 000 widzów.

Zwycięstwo polskich piłkarzy ręcznych w MŚ

(PAP) W trzecim meczu eliminacyjnym mistrzostw świata grupy „B” piłkarzy ręcznych Polska wygrała w miejscowości Hobro z Hiszpanią 34:12 (20:5).

Drugie miejsce szczypiornistek

Z Koszalina powróciły piłkarki ręczne drugoligowego AZS AWF, które uczestniczyły tam w turnieju z udziałem pierwszoligowej Pogoni Szczecin, drugoligowego AZS Koszalin oraz lidera klasy międzywojewódzkiej — Victorii Toruń.

W dwudniowych zawodach poznańskie wywalczyły drugie miejsce ulegając po wyrównanej grze Pogoni 23:26. W pozostałych meczach pokonały akademicki z Koszalina 28:18 i Victorię 19:14. (kar)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Grypa szaleje w Naprawie” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka Podhala; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Z polskiej muzyki rockowej; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Refleksje; 20.10 Kone. życia; 20.40 Wirtuoz różnych instrumentów; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Wielkie recitale i koncerty chopinowskie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wielka Ork. Symf. PRITV dla słuchaczy w kraju i za granicą; 23.30 Aud. publick.; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 8.05 Ballady na saksofon; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital J. Clerca; 9 „Rondo” pow.; 9.10 Kolekcja muzyki staropolskiej; 9.55 Wiersze J. Ficowskiego; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Kto się boi zimy; 11.30 Z nagła Bessie Smith; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powł. z rozrywką; 13.50 Czyste radości mojego życia pow.; 14 W cieniu wielkich mistrzów współczesnych — F. Schmitt; 15.05 Herbatka przy sa-

wiańska, paw. 104, Starolecka 1, paw. 141, 28 Lutego 13 (cała doba). PROGRAM II: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Grypa szaleje w Naprawie” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka Podhala; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Z polskiej muzyki rockowej; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Refleksje; 20.10 Kone. życia; 20.40 Wirtuoz różnych instrumentów; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Wielkie recitale i koncerty chopinowskie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wielka Ork. Symf. PRITV dla słuchaczy w kraju i za granicą; 23.30 Aud. publick.; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45-8 RadioExpress; lokalny serwis informac.; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. I; przegląd prasy poznańskiej; Inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 17 RadioExpress; 17.10 Stereo; „Rytmu 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Spiewa Włodzimierz Wysoki; 18.15 „Za Odrą i Nysą” — magazyn spraw niemieckich; 18.35 Bajka dla dzieci; 19.40 Co jutro?

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.55 — NURT — Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki — „Zastosowanie wiadomości funkcji kwadratowych”;

16.30 — Dziennik; 16.50 — Kino Telewizji Najmłodszym — „Moje i „cudze”; 17.20 — Losowanie Express Lotka 1 Małego Lotka; 17.30 — „Dom i my”; 17.40 — Videografika; 18.00 — Co to jest KZMP? — progr. publick.; 18.20 — Inauguracja Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Z archiwum Telekina: „Perły i dukaty” — komedia obyczajowa; 19.30 — Dziennik; 20.15 — „Kilka pytań na tematy osobiste” — radz. film obyczajowy; 21.50 — Między manipulacją a dywersją — progr. publ.; 22.20 — Tenis Europa — USA; 22.50 — Dziennik.

PROGRAM II 17.15 — Język francuski (8); 17.45 — „Mity polskie”; WIECZÓR TELEWIZJI SZCZECIN w tym: 18.15 — Program wieczoru; 18.20 — „Kapitan Nikle” — reportaż filmowy; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Reportaż społeczny; 20.30 — Pasje Joanny Kulmowej; 21.00 — „Alicja w krainie czarów” — spotkanie z twórcami filmu; 21.30 — 24 godziny; 21.40 — „To jeszcze nic” — magazyn satyryczny; 21.55 — Spiewa Zespół „Pro contra”; 22.15 — „Kto się boi Hasiora?” — reportaż; 22.25 — Festiwal pieśni chłopskiej — Międzyzdroje 81.